

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacaïr w Polsce Wychodzi trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, czwartek 5 lutego 1948 r.

Nr 16 (138)

NA TALI DNIA

Polityka współpracy czy sabotażu?

Gdy się czyta deklaracje i przemówienia rozmaitych polityków brytyjskich na tematy polityki międzynarodowej, można znaleźć niezmierną ilość wypowiedzi o potrzebie „współpracy międzynarodowej”, o konieczności szanowania decyzji Narodów Zjednoczonych i t.d. Pielnie te hasła lansują jednak przestąpiwszy granicę, w tych wypadkach, gdy pod ich zastoną pragną osiągnąć określone cele polityczne.

Jeśli jednak spróbujemy skonfrontować, w jakim stopniu stosują Anglicy te zasady np. w problemie palestyńskim, wówczas nie trudno będzie skonstatować rażącą sprzeczność między teorią, a polityką.

Czyż bowiem stanowisko W. Brytanii, zarówno w czasie samej sesji Gen. Zgromadzenia ONZ, jak i w jeszcze większym stopniu, w okresie późniejszym może służyć za przykład współpracy międzynarodowej? To co nazywa się szumnie „neutralnością” w pojęciu brytyjskim nie jest niczym innym jak ignorowaniem inicjatywy i woli większości Narodów Zjednoczonych.

Ostatnie dni przyniosły nam nowe przykłady brytyjskiej „współpracy międzynarodowej”. Milczenie instancji międzynarodowych wobec rozgrywania się w Palestynie wydarzeń zostało w końcu przerwane przez jednogłośnie przyjęcie rezolucji o utworzeniu milicji żydowskiej dla celów obronnych. Nie było to może wystarczające posunięcie w obecnej sytuacji, która wymaga również ingerencji międzynarodowych sił zbrojnych oraz pomocy w uzbrojeniu dla Hagany — tym niemniej należało powitać tę decyzję, jako pierwszy krok do przywrócenia ładu w kraju. Cóż jednak z jednogłośności decyzji Komisji, jeśli na widowni zjawia się sir Cadogan, który z niezachwianym spokojem „odrzuca” uchwałę Komisji i stwierdza, że Anglia nie zgadza się z jej projektami. Zdaniem Cadogana Anglia „odpowiada” za rozwój wydarzeń w Palestynie, tak długo, dopóki nie wygasnie jej mandat. Jak ta „odpowiedzialność” wygląda w rzeczywistości, nie trzeba chyba obecnie powtarzać.

Oświadczenie Cadogana de facto neguje istotę Organizacji Narodów Zjednoczonych. Cadogan nie tylko odmówił Komisji ONZ prawa wydawania ośrodkowych zarządzeń, lecz bez ogródek uczynił afront delegatom Komisji, stwierdzając, że Anglia nie życzy sobie widzieć ich w Palestynie, jak długo sprawuje jeszcze mandat. Ten stosunek do Komisji wybranej przez większość Narodów Zjednoczonych podważa autorytet samej organizacji.

Trudno przewidzieć jak zostanie rozwiązana paradoksalna sytuacja, gdy specjalna Komisja ONZ nie może przystąpić do konkretnej pracy, nie otrzymując „zgody” mandatariusza na przybycie do kraju, gdy jej zalecenia, podobnie jak również uchwały Gen. Zgromadzenia ONZ, (np. odnośnie wydzielenia jednego z portów, z dniem 1 lutego dla imigracji żydowskiej) — są jawnie ignorowane i sabotowane przez Wielką Brytanię. Staże się coraz bardziej jasnym dla wszystkich, że powaga sytuacji wymaga dziś stanowczego wystąpienia kompetentnych instancji międzynarodowych, w pierwszym zaś rzędzie Rady Bezpieczeństwa.

Problem międzynarodowych sił policyjnych, mających sprawować nadzór nad bezpieczeństwem w Palestynie — stał się zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Mocarstwa, które podjęły uchwałę utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie, nie mogą nie zrozumieć, że realizacja tych postanowień nie może być problemem interesującym jedynie Komisję ONZ oraz oba narody zamieszkujejące Palestynę. Odpowiedzialność za realizację uchwały ONZ ciąży na wszystkich państwach.

Wierzymy w pierwszym rzędzie, iż państwa demokratyczne, które wykazały tyle szlachetnej inicjatywy w trakcie rozpatrywania problemu palestyńskiego — również i w obecnym momencie dołożą starań, by historyczna deklaracja z 29 listopada 1947 r. — stała się jak najrychlej rzeczywistością, by w Palestynie zapanował pokój między obu narodami.

M. W.

Sprawozdanie Komisji ONZ

wykazuje sabotaż ze strony Anglii. Brytyjczycy chcą odstraszyć Komisję od przyjazdu do Palestyny

Nowy Jork. 5-cio osobowa Komisja ONZ dla spraw Palestyny ogłosiła pierwsze sprawozdanie miesięczne dla Rady Bezpieczeństwa, którego zasadniczą część stanowi oświadczenie delegata Wielkiej Brytanii sir Alexandra Cadogana.

Z oświadczenia tego wynika niedwuznacznie, iż rząd brytyjski pragnie sabotować zalecenia Zgromadzenia Generalnego w sprawie podziału Palestyny oraz usiłuje zniechęcić członków Komisji do wyjazdu do Palestyny wskazując na osobiste niebezpieczeństwo, jakie im tam zagraża.

Delegat Wielkiej Brytanii w oświadczeniu swym stwierdza, iż sytuacja w Palestynie może ulec jedynie dalszemu pogorszeniu. Takie postawienie sprawy komentowane jest w kółkach tutejszych jako chęć wywarcia nacisku na Komisję w kierunku zażądania od Rady Bezpieczeństwa stworzenia międzynarodowych sił zbrojnych dla Palestyny. Ponieważ Anglia jest przekonana, iż realizacja tego projektu nie uda się, ma ona nadzieję, że w ten sposób będzie mogła dłużej odgrywać decydującą rolę w Palestynie.

Sir Alexander Cadogan stwierdził dalej, iż Wielka Brytania, odmawia ewakuacji w dniu 1 lutego jednego portu w Palestynie dla umożliwienia imigracji żydowskiej oraz nie zgadza się na przybycie Komisji ONZ do Palestyny w terminie wcześniejszym, niż na dwa tygodnie przed zakończeniem mandatu. Jasne jest, iż Komisja ONZ w tak krótkim terminie nie zdola należycie przygotować się do wypełnienia swych zadań.

Sir Cadogan zaznaczył w końcu, iż Wielka Brytania zdecydowana jest wycofać swe wojska z Palestyny pierwszego maja b.r. z tym zastrzeżeniem, że do tego czasu wszystkie przygotowania ze strony Wielkiej Brytanii zostaną zakończone.

W połowie lutego Komisja ONZ przedłoży Radzie Bepieczństwa specjalne sprawozdanie w którym omówi zagadnienia bezpieczeństwa w Palestynie oraz sprzecyuje swe stanowisko w sprawie utworzenia policji międzynarodowej dla tego kraju.

Angielski terror

Zamach na „Palestine Post”

LONDYN. Jak donosi Agencja Żydowska, poniedziałkowy zamach bombowy na gmach redakcji „Palestine Post” w Jerolimie został dokonany przez polcję angielską. Siła wybuchu była tak wielka, iż gmach redakcji został zupełnie zdemolowany a 20 osób zginęło. Straty materialne oblicza się na 300 tysięcy funtów.

Zdaniem Agencji Żydowskiej, zamach był aktem zemsty ze strony policji brytyjskiej wobec dziennika „Palestine Post” za jego krytyczny stosunek do polityki agielskiej w Palestynie. Stwierdzono, że materiały wybuchowe przywieziono na brytyjskim samochodzie wojskowym.

Wysoki Komitet Arabski stanowczo zaprzeczył sugestiom angielskim, jakoby zamachu dokonali Arabowie.

2 tygodnie i 20 lat

Brudne oszustwa Anglii demaskuje poseł Labour Party

LONDYN. — Poseł labourystowski Mikardo, występując ostatnio w Reading (Berkshire), poddał ostrej krytyce politykę angielską na Bliskim Wschodzie.

Stwierdził on że Anglia, zbrojąc państwa Bliskiego Wschodu, umyślnie stwarza tam napiętą sytuację. Mikardo podkreślił dalej, że angielscy płatnicy podatków płacą corocznie 2 miliony funtów szterlingów na utrzymanie stworzonej przez Anglię armii transjordańskiej.

Mówiąc o sprawie Palestyny Mikardo ostro potępił niesłychany stosunek Anglii do Komisji Palestyńskiej ONZ. Decyzję niedopuszczenia tej komisji do Palestyny aż do 1 maja rb. Mikardo nazwał „brudnym oszustwem”.

Komisji Palestyńskiej — powiedział Mikardo, — zostawia się zaledwie 2 tygodnie czasu na rozstrzygnięcie problemu, którego Anglia nie umiała rozwiązać w ciągu 20 lat.

Konferencja Europejska ruchu i partii Haszomer Hacaïr

PRAGA (tel. wł.) W niedzielę, 1 lutego w sali Gminy Żydowskiej w Pradze odbyło się uroczyste otwarcie Europejskiej Rady ruchu Haszomer Hacaïr.

Otwarcia dokonał w imieniu Komendy Światowej Lewi Grynblat. Referat o sytuacji w Erec wygłosił specjalnie przybyły z Palestyny członek Komendy Światowej J. Barzylaj, który w swym referacie omówił ostatnie zajścia w Palestynie, podkreślając haniebną rolę rządu angielskiego, który pod maską rzekomej neutralności zachęca bandy arabskie do napadów. Mówca podkreślił heroiczną postawę jiszuru oraz dzielną obronę Hagany.

Nazajutrz, Eljahu Szenfeld wygłosił referat o systemach wychowawczych w ruchu po wojnie. Podczas dyskusji, która się następnie rozwinęła poruszono cały szereg problemów wychowawczych na tle zmian, jakie zaszły po wojnie w warunkach życia społeczeństwa żydowskiego i wśród młodzieży żydowskiej.

Referat o pracy na rzecz KKL wygłosiła Miriam Gurfein. Zagadnienia aliji omówił Mosze Gross. Po ożywionej dyskusji konferencja zakończyła się 3 lutego, przy czym powzięto szereg uchwał natury wychowawczej i organizacyjnej.

W obradach wzięli udział przedstawiciele ruchu szomrowego 12 państw europejskich.

Po zakończeniu obrad uczestnicy konferencji odwiedzili grób spadochroniarki palestyńskiej Chawiwij Reik (Kibuc Maanit), która poległa w walce partyzantów słowackich przeciw armii hitlerowskiej. Grób Chawiwij Reik znajduje się na cmentarzu wojskowym w Pradze. Nad grobem Chawiwij przemawiał członek jej kibucu Eljahu Szenfeld oraz J. Barzylaj.

PRAGA (tel. wł.) W dniu 3 lutego odbyło się uroczyste otwarcie Europejskiej Konferencji partii Haszomer Hacaïr, w której biorą udział delegaci następujących krajów: Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Włoch, Francji, Belgii, Anglii, Szwajcarii oraz partii Haszomer Hacaïr w obozach Austrii i Bawarii.

Konferencję zgaśli członek Biura Europejskiego partii Tow. Jaakow Majus, który dał wyraz przemianom, jakie miały miejsce w Palestynie i w syjonizmie na tle sytuacji międzynarodowej. Mówca podkreślił silny wzrost partii w krajach europejskich oraz współdziałanie w odbudowie krajów demokracji ludowej.

Konferencja przesłała wyrazy solidarności walczącej Palestynie i Haganie oraz nowoutworzonej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie.

Obszerny referat o sytuacji politycznej po decyzji ONZ i o podstawach ideologicznych Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie wygłosił J. Barzylaj.

Zbiorowy traktat państw Ligi Arabskiej z Wielką Brytanią?

NOWY JORK. Agencja Associated Press podaje oświadczenie nowego irackiego ministra spraw zagranicznych Hamdi Paszy na temat przyszłej współpracy państw Ligi Arabskiej z Wielką Brytanią. Hamdi Pasza zakomunikował, że na konferencji Rady Ligi Arabskiej w Kairze rozpatrzone będzie przypuszczalnie kwestia zawarcia jednego łącznego traktatu obrony regionalnej między Ligą Arabską a Wielką Brytanią w miejsce odrębnych układów z poszczególnymi państwami arabskimi.

Trygve Lie jedzie do Palestyny

LONDYN (Obsl. wł.). Po przybyciu do Londynu 29 stycznia Trygve Lie oświadczył dziennikarzom, iż zamierza wyjechać do Palestyny, wraz z Komisją ONZ. Możliwe iż na jego miejsce wyjedzie zastępca sekret. ONZ — Sobolow.

Trygve Lie zaznaczył również, że sprawozdanie Komisji Pięciu zostanie przedstawione Radzie Bezpieczeństwa w pierwszych dniach lutego. Natychmiast po otrzymaniu sprawozdania Rada Bezpieczeństwa zajmie się sytuacją w Palestynie.

Palestyna i Grecja...

LONDYN (B. S.). „New Statesman and Nation” porównuje politykę Bevin’a wobec powstańców greckich z jego stosunkiem do band arabskich, przekraczających granicę Palestyny: „W wypadku północnej Grecji nie ma niczego, co by wskazywało na interwencję państw sąsiednich — w wypadku Palestyny fakt interwencji nie podlega żadnej wątpliwości i nie przeczą mu również rządy arabskie. Tymczasem Bevin podkreślając ciągle, że popieranie wojny domowej z zagranicy jest niezgodne z demokracją i niebezpieczne dla pokoju — zachowuje jednocześnie życzliwą neutralność wobec interwencji Ligi Arabskiej w Palestynie”.

DELEGACJI ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZW. ZAWODOWYCH NIE OTRZYMALI WIZ DO PALESTYNY.

PARYŻ (obsl. wł.). Jak donosi Agencja Reutersa — Światowa Federacja Związków Zawodowych zakomunikowała, iż delegacja związków zawodowych, która miała się udać do Palestyny była zmuszona odłożyć swój wyjazd z powodu odmowy rządu brytyjskiego udzielenia wiz członkom delegacji. Rząd brytyjski motywował odmowę tym, że nie jest w stanie zabezpieczyć życia członków delegacji podczas ich pobytu w Palestynie.

Czy Rada Bezpieczeństwa podejmie akcję w kwestii palestyńskiej

LAKE SUCCESS (kor. wł.). Jak twierdzą w dobrze poinformowanych kołach, Rada Bezpieczeństwa otrzymuje ciągle informacje ze źródeł nieoficjalnych o przyczynach obecnych zajęć w Palestynie.

Mając na uwadze, że sprawa Palestyny znajduje się obecnie na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa i, że sprawozdania otrzymane przez Radę jasno wskazują na plany państw arabskich, zmierzających przemocą udaremnić podział Palestyny — Rada Bezpieczeństwa przez pewien czas rozpatrywała możliwości natychmiastowej akcji.

Jednak Związek Radziecki i Stany Zjednoczone są raczej skłonne oczekiwać miesięcznego sprawozdania Komisji Pięciu, oraz specjalnego sprawozdania tej Komisji w kwestii stworzenia międzynarodowych sił zbrojnych.

Tymczasem akcja ONZ — w związku z sytuacją w Palestynie — została zahamowana szczególnie dlatego, iż większość delegatów Rady Bezpieczeństwa wyraża pewność, że Komisja Pięciu w swym sprawozdaniu stwierdzi niemożliwość przeprowadzenia podziału, bez podjęcia specjalnych kroków w dziedzinie bezpieczeństwa, co należy do zadań Rady.

Członkowie Rady Bezpieczeństwa, którzy śledzą wypadki w Palestynie, uważają zgodnie, że sytuacja w kraju jest nader poważna.

LAKE SUCCESS (kor. wł.). Odbyła się tu pierwsza konferencja prasowa Komisji Pięciu, na której wystąpił przewodniczący Komisji, delegat Czechosłowacji, dr Karol Lišický. Stwierdził on, że Komisja Pięciu rozpatrzy sprawę bezpieczeństwa w Palestynie jako oddzielne zagadnienie, posiadające szczególną

Telegram ze Zw. Radzieckiego do studentów palestyńskich

TEL-AWIW. (obsł. wł.) Sekretarz Zjednoczenia Studentów Palestyńskich otrzymał depeszę od Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej w odpowiedzi na dziękczynny telegram za aktywną pomoc okazaną przez ZSRR narodowi żydowskiemu w jego walce o samodzielnosc.

Treść depeszy jest następująca: „Młodzież radziecka śledzi z wielkim zainteresowaniem wydarzenia w Palestynie — pragnąc, by narody tego kraju uzyskały wolność i żyły w pokoju.

Krwawe zajęcia służyły zawsze interesom reakcji i dlatego też prawdziwy demokrat nie może pozostać obojętnym wobec tych wypadków.

Wiemy, iż ani ze strony Żydów, ani też Arabów nie ma żadnej przyczyny do antagonizmów. Lecz dobrosąsiedzkie stosunki nie są na ręce tym, którzy pragną widzieć Palestynę w takim stanie, w jakim znajdowała się ona na początku drugiej wojny światowej. Zasada uznania prawa narodów do samookreślenia, na której opierał się na forum ONZ Gromyko i Carapkin — nie odpowiada imperialistom pewnych państw.

Sądymy, że narody Palestyny zdecydują w odpowiedniej formie o swym losie i życzymy im powodzenia“.

Dalszy napływ „ochotników” arabskich

NOWY JORK. — Korespondent Associated Press donosi z Jerozolimy, że ubiegły tydzień był najspokojniejszym w Palestynie od chwili decyzji ONZ o podziale tego kraju. Niemniej spokój ten należy uważać za przejściowy, albowiem istnieją wszelkie oznaki na to, że Arabowie czynią przygotowania do większej akcji wojskowej.

Na zajmowanych przez Arabów terenach na północ i południe od Jerozolimy zaobserwowano setki „ochotników” z innych krajów arabskich, którzy przedostali się nielegalnie na terytorium Palestyny.

Liga Arabska — zdaniem korespondenta AP — została podzielona na dwa odrębne dowództwa — północne i południowe, pozostające jednakże w ścisłym ze sobą kontakcie. Na czele grupy północnej stoi Fawzi Bej, który zajmuje się obecnie akcją szkoleniową w Syrii. Grupą południową dowodzi Abdul Fhada Husseini kuzyn Wielkiego Muftiego. Naczelne dowództwo nad wszystkimi oddziałami arabskimi w Palestynie ma sprawować Hashimi Pasza b. minister wojny w rządzie Iraku.

Atak Arabów na centralne więzienie w Jerozolimie

LONDYN. Donoszą z Jerozolimy, że banda uzbrojonych Arabów zaatakowała centralne więzienie w tym mieście, próbując odbić znajdujących się tam Arabów. Dwóm więźniom udało się zbiec. W czasie walki został ciężko ranny policjant brytyjski.

wagę. Toteż do pierwszego miesięcznego sprawozdania, skierowanego do Rady Bezpieczeństwa, nie zostały włączone zalecenia w sprawie realizacji podziału i stworzenia międzynarodowych sił zbrojnych. Komisja rozpatrzy środki niezbędne dla wykonania podziału przed swym wyjazdem do Londynu i Palestyny, oraz przedłoży Radzie Bezpieczeństwa specjalne sprawozdanie na ten temat.

Dr Lisický stwierdził również, że wstępne rozmowy w sprawie stworzenia międzynarodowych sił zbrojnych dla Palestyny zostały już rozpoczęte. Komisja rozpatruje obecnie problemy gospodarcze, związane ze stworzeniem dwóch niezależnych państw w Palestynie.

Na konferencji prasowej wystąpił również delegat Filipin, Vincente Francisco, który oświadczył we własnym imieniu, że jeżeli Rada Bezpieczeństwa nie zaopatrzy Komisji w odpowiednie środki do wykonania planu podziału, realizacja tej uchwały będzie bardzo utrudniona.

Summer Welles żąda natychmiastowej akcji Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (obsł. wł.). Prasa amerykańska opublikowała artykuł b. podsekretarza stanu Summer Welles'a poświęcony kwestii palestyńskiej.

Autor podkreśla, że obecne zajęcia w Palestynie są groźbą dla bezpieczeństwa USA i dla prestiżu Narodów Zjednoczonych. Omawiając oświadczenie Wysokiego Komitetu Arabskiego, który zakomunikował Komisji Pięciu ONZ, iż będzie się starał wszelkimi siłami zapobiec utworzeniu niepodległego państwa żydowskiego w Palestynie — Summer Welles pisze: „Jest to jawne naruszenie uroczystego zobowiązania, które wzięły na siebie państwa arabskie, podpisując statut ONZ. Jest to równoznaczne z wypowiedzeniem wojny Narodom Zjednoczonym.

PRAGA (Kor. wł.). Występując na konferencji prasowej w dniu 28 stycznia, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie omówił m. in. kwestię realizacji uchwały ONZ o podziale Palestyny. Podkreślił on, że Narody Zjednoczone nie mają żadnych sił zbrojnych do swej dyspozycji, toteż sukces przedsięwzięć ONZ zależy przede wszystkim od dobrej woli jej członków, ich lojalnego podporządkowania się decyzjom i od ich współpracy przy wykonaniu tychże.

Zapytany przez korespondentów, czy sprzeciw niektórych państw i przeszkody stawiane przez nie na drodze do realizacji ostatniej uchwały ONZ będą miały poważny wpływ na rozwój wypadków w Palestynie — Trygve Lie odpowiedział, że nie jest obecnie dobrze poinformowany w tej sprawie, gdyż od trzech tygodni znajduje się w podróży.

Zwracając uwagę na fakt, że gazety Syrii i Libanu otwarcie chełpią się udziałem swych państw w inwazji w Palestynie, że egipscy i iraccy oficerowie dowodzą bandami arabskimi, a wszystkie państwa arabskie posyłają im broń. S. Welles pisze: „Liga Arabska nigdy nie odważyłaby się do prowadzenia tak zuchwałej polityki, gdyby państwa arabskie wiedziały z początku, iż Narody Zjednoczone są gotowe i zdolne do przymuszenia podziału. Rząd brytyjski nadal prowadzi swą niedorzeczną politykę odmowy wszelkiej współpracy, lecz główną winę za rozwój wypadków ponosi przede wszystkim ONZ, za jej nieśmiałość i odwiekanie. Jeśli Narody Zjednoczone nie potrafią lub nie zechcą wykonać decyzji — na podobieństwo uchwały o podziale Palestyny — to ONZ nie ma racji bytu.

Oświadczenie Goldy Meirson

Pokojowe tendencje wśród Arabów wzmocnią się po przybyciu międzynarodowych sił zbrojnych

NOWY JORK (Obsł. wł.). Występując na konferencji prasowej, zorganizowanej przez ONZ, Golda Meirson — omówiła plany stworzenia aparatu rządowego państwa żydowskiego i podkreśliła, iż w obecnych warunkach w Palestynie samoobrona żydowska jest koniecznością i będzie nadal kontynuowana — nawet, jeśli w dalszym ciągu będzie formalnie nielegalną.

„Hagana — powiedziała Golda Meirson — działa obecnie według strategii aktywnej obrony, gdyż władze brytyjskie wykazały, iż nie mają zamiaru zapobiec napadom arabskim.“

Golda Meirson dowiodła na przykładach,

że policja angielska i władze wojskowe uważały za niemożliwe zlikwidować strzelców arabskich — występując jednocześnie energicznie przeciw obrocom żydowskim i konfiskując ich broń.

„Żydzi zrobili wszystko — podkreśliła rozmówczyni — by umożliwić władzom brytyjskim utrzymanie bezpieczeństwa w kraju. Dopiero potem, gdy okazało się, że Anglicy nie chcą lub nie mogą utrzymać porządku w kraju, Hagana podjęła akcję na własną rękę. Mamy obecnie wybór: ponieść śmierć, jako posłuszni prawu obywatela, lub też, broniąc się, naruszyć to

prawo. Wybieramy raczej tę drugą ewentualność.“

Następnie Golda Meirson omówiła sprawę możliwości inwazji ze strony państw arabskich i stwierdziła, iż w obecnych warunkach inwazja taka mogłaby odnieść pewne sukcesy i doprowadzić do katastrofy. Wszelka zwłoka w stworzeniu międzynarodowych sił zbrojnych, dla odparcia ataków z zewnątrz, lub w stworzeniu milicji żydowskiej, dla utrzymania ładu i porządku na obszarze przyszłego państwa żydowskiego stanowi poważne niebezpieczeństwo dla wykonania decyzji ONZ.

Omawiając plany na przyszłość, Golda Meirson stwierdziła, że zajęcia nie zahamowały pracy nad wykonaniem planów związanych z przyjęciem, oraz zapewnieniem placówek pracy i mieszkań dla nowych imigrantów — a przede wszystkim dla 30.000 uchodźców znajdujących się na Cyprze.

Golda Meirson omówiła również dokładnie sprawę mniejszości arabskiej w państwie żydowskim i oświadczyła, że plany państwa żydowskiego, dotyczące ochrony zdrowia, wychowania i gospodarki, uwzględniają specjalne potrzeby ludności arabskiej.

„Wielu z pomiędzy Arabów chciałoby żyć w pokoju z Żydami, a niektórzy byłiby nawet gotowi organizować własną milicję, dla pomocy w realizacji uchwały ONZ. Obawiają się oni jednak Muftiego i jego popleczników — dobrze pamiętając o masakrze, urządzonej w 1933 r. przez Muftiego wśród Arabów, którzy próbowali mu się przeciwstawić. Te pokojowe nastroje wśród ludności arabskiej spotęgowałyby się z chwilą przybycia międzynarodowych sił ONZ.

Kończąc swe wystąpienie Golda Meirson opowiedziała o swoim pobycie w koloniach Negewu, gdzie spotkała się ze zdecydowaną postawą ludności żydowskiej, która postanowiła wytrwać na miejscu. „Palestyna jest obecnie walczącą przednią strażą Narodów Zjednoczonych“.

Do zebranych przemówił również Mosze Shertok. Wyraził on nadzieję, że ONZ poprze akcję, którą przedsięwzima Żydzi w związku z odmową Wielkiej Brytanii przekazania jednego z portów palestyńskich dla masowej imigracji, począwszy od 1-go lutego br.

Z ostatniej chwili

Agencja Żydowska wzywa Radę Bezpieczeństwa do podjęcia akcji w Palestynie

NOWY JORK. Agencja Żydowska zwróciła się do Rady Bezpieczeństwa z oficjalnym wezwaniem o podjęcie akcji w myśl art. 7 Karty ONZ, który mówi o zagrożeniu pokoju. Agencja stwierdza, że organizuje się obecnie spisek arabski, mający na celu obalenie siłą decyzji ONZ w sprawie podziału Palestyny.

W złożonym Komisji ONZ memorandum, Agencja Żydowska podaje fakty naruszenia wspomnianego artykułu Kartą ONZ przez państwa wchodzące w skład Ligi Arabskiej. Państwa te oskarżają Agencję Żyd. o kampanię zastraszenia, wroga i ronagandę oraz bezpodstępnie akty napaści na osiedla żydowskie w Palestynie.

W kalejdoskopie PRASY

Po zjednoczeniu lewicy

W pierwszym numerze organu Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie „Al-Hamizmar”, został opublikowany artykuł wstępny pt. „Zjednoczenie nastąpiło”, w którym m. in. powiedziano jest:

„Zjednoczenie zjednoczonych” — tak określone zostało wydarzenie, które miało miejsce wczoraj podczas inauguracyjnego zjazdu Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie.

Wspólne i jednoczące momenty przewyciężyły różnice formuł i różnice tradycyjne minionych dni. Obecnie partia wkrocza na swą długą drogę, drogę twórczości i walki, uzbrojona w wyraźne wskazówki, kierowana silną wolą do spełnienia swych zadań i swego postulatnictwa.

Zjazd inauguracyjny odbył się przy udziale wielkich mas ludowych. Wszystkich ogarnęło uczucie, iż wydarzył się historyczny fakt w życiu żydowskiej klasy robotniczej, jaszuru i syjonizmu. Lecz problemem wielkiego znaczenia zjazdu będzie codzienna działalność partii.

Zjednoczenie nastąpiło w trudnym okresie. W obliczu trudnych dni zjednoczona partia rozpoczyna swój byt.

„Al-Hamizmar” będzie codziennie szerzył swe słowo wśród mas, skonsoliduje zbliżonych i przyciągnie oddalonych.

Na pierwszy rzut oka, wydawało się, że „Miszar” był w ciągu całego okresu swego istnienia organem jednej partii — partii Haczomer Haczair. I w ciągu tych lat niezachwiałym nawet z bliskimi, z kontrahentami i sprzymierzeńcami.

Lecz w istocie „Miszar” był wyrazicielem tendencji, które uczyniły sprawę zjednoczenia lewicy żydowskiego ruchu robotniczego — koniecznością, nakazem historii. Jego walka o drogę „alternatywną w syjonizmie, jego przeciwstawienie oportunizmowi — umożliwiły dojrzewanie zjednoczenia, dopóki stało się ono faktem.

Począwszy od dzisiejszego dnia, dziennik ten będzie organem Zjednoczonej Partii Robotniczej. Siły zwiększyły się. Możliwości wzrosły. Jednocześnie wzrosły potrzeby i zadania. „Al-Hamizmar” będzie stał na straży narodu i klasy, na straży wartości chaluucowego syjonizmu i rewolucyjnego socjalizmu“.

Memorandum Agencji Żydowskiej do Komisji Pięciu

LAKE SUCCESS (kor. wł.). Imieniem Agencji Żydowskiej, kierownik wydziału politycznego, Mosze Szertok przedłożył Komisji Pięciu memorandum, w którym Agencja domaga się przedsięwzięcia niezwłocznych kroków celem stworzenia milicji żydowskiej w Palestynie, składającej się z 30 — 35 tysięcy osób.

Potwierdzając, iż stworzenie międzynarodowych sił zbrojnych dla wykonania uchwały ONZ byłoby wysoce pożądanym i że żydowska milicja współpracowałaby z taką armią — memorandum Agencji Żydowskiej podkreśla, że stworzenie milicji żydowskiej jest niewątpliwie koniecznością, gdyż po 4 miesiącach będzie ona musiała pełnić odpowiedzialne funkcje wojskowe.

W memorandum czytamy dalej: „ONZ ponosi moralną odpowiedzialność za to, by po wygaśnięciu mandatu mieszkańcy państwa żydowskiego nie znaleźli się bezbronni wobec agresji, którą niejednokrotnie groził Arabowie w Palestynie i poza Palestyną. Półki żydowska milicja jest jedynym narzędziem dla wykonania decyzji ONZ. Agencja Żydowska czuje się zobowiązana wskazać na poważne polityczne i moralne następstwa, spowodowane każdą zwłoką w jej stworzeniu oraz brakiem uzbrojenia”.

W swym memorandum Agencja Żydowska żąda, by odbyło się specjalne posiedzenie Komisji Pięciu, celem omówienia sprawy bezpieczeństwa w Palestynie, oddzielnie od sprawy stworzenia milicji żydowskiej w kraju. Przedstawiciele Agencji Żydowskiej chcą bowiem na tym posiedzeniu postawić kwestię podjęcia akcji przez Radę Bezpieczeństwa — w związku z groźbą dla pokoju światowego ze strony Arabów, usiłujących przemocą anulować uchwałę Narodów Zjednoczonych.

Agencja Żydowska proponuje również, by Rada Bezpieczeństwa wezwała wszystkich członków ONZ do „nieograniczonego dostarczenia broni legalizowanym ciałom, pracującym pod nadzorem Komisji Pięciu, celem wykonania decyzji Generalnego Zgromadzenia — i do wstrzymania się od dostaw broni tym, którzy mogliby jej użyć dla przeciwstawienia się tej decyzji.

Omawiając sprawę embargo na broń, memorandum stwierdza, że jest anomalia, by embargo zostało zastosowane bez różnicy — zarówno wobec obrońców, jak i wobec przeciwników polityki ONZ. Jest jeszcze większą anomalią, że z różnych powodów Arabowie mają legalne możliwości nabywania broni, by naruszać pokój — podczas gdy Żydzi nie mogą jej nabyć, by go utrzymać.

Memorandum podkreśla, że najpoważniejszym problemem, stojącym przed jiszrewem palestyńskim przy stworzeniu milicji, jest sprawa uzbrojenia. Szczególnie nagłą jest sprawa lotnictwa, niezbędnego dla celów zwia-dowczych, oraz dla obrony odległych, izolowanych osiedli.

Do memorandum załączoną są dokładne obliczenia, co do ilości ludzi i uzbrojenia, oraz statut projektowanej milicji żydowskiej. Memorandum proponuje, by ekipunek milicji palestyńskiej i transjordańskich wojsk granicznych, został przekazany przez Komisję Pięciu ONZ żydowskiej i arabskiej milicji.

Ośwadczenie Cadogana

NOWY JORK. — Delegat brytyjski w Komisji Palestyńskiej ONZ Cadogan, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wyraził stanowisko Wielkiej Brytanii w związku z ostatnimi projektami i uchwałami tej komisji.

Cadogan podkreślił, że Wielka Brytania nie zgadza się na utworzenie w Palestynie uzbrojonych oddziałów policji przed wygaśnięciem terminu mandatu. Brytyjskie oddziały zbrojne w Palestynie mogą zapewnić ochronę przedstawicielom komisji jedynie do chwili wygaśnięcia mandatu. Jak długo

Wielka Brytania wykonuje władzę w Palestynie, nie może zgodzić się na prace komisji w terenie, mające na celu ostateczną demilitację granic między przyszłymi państwami żydowskim i arabskim. Urzędnicy rządu palestyńskiego nie będą mogli pomagać w pracach komisji.

Legion Arabski — powiedział Cadogan — zostanie wycofany z Palestyny przed zakończeniem mandatu. Magazyny oraz wyekwipowanie policji palestyńskiej mogą być pozostawione przyszłemu organom policyjnym w razie podjęcia na ten temat rokowań.

Na zapytanie jakie będzie stanowisko Wielkiej Brytanii w razie zaatakowania Palestyny przed lub po wygaśnięciu mandatu — Cadogan odpowiedział, że do chwili zakończenia tego mandatu wojska brytyjskie będą bronić całości kraju. Po tym terminie natomiast ataki będą odpierniane jedynie w wypadku kierowania ich przeciwko brytyjskim liniom komunikacyjnym.

Administracja cywilna będzie utrzymana tak długo, jak długo Wielka Brytania pozostanie mandatariuszem Palestyny.

Rząd brytyjski nie zgadza się na żadną reorganizację funkcji lub personelu władz palestyńskich do wygaśnięcia mandatu. W dniu zakończenia mandatu, administracja zostanie przekazana w ręce prawowitych następców. W tym wypadku Komisja Palestyńska ONZ będzie mogła przyjąć na siebie odpowiedzialność a administrację z wyjątkiem tych terenów, które będą się jeszcze znajdowały pod kontrolą wojskową.

Delegat brytyjski podkreślił w zakończeniu swego wystąpienia, że rząd jego przyjąłby nader niechętnie decyzję komisji przyjazdu na terytorium Palestyny w terminie wcześniejszym niż dwa tygodnie przed wygaśnięciem mandatu. Motywem takiego stanowiska jest to, że Anglia nie może zgodzić się na równoczesne pełnienie władzy w Palestynie przez dwie równorzędne instytucje.

Pierwsze posiedzenie CK Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie

TEL-AWIW. (obsł. wł.). Wieczorem 24 stycznia br. odbyło się w sali posiedzeń Komitetu Wykonawczego Histadru pierwsze posiedzenie C.K. Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie.

Posiedzenie zajął B. Repetur, który podkreślił, iż utworzenie instancji organizacyjnych jest jednym z pierwszych zadań partii. Instancje te należy przystosować do ob- rymych zadań stojących przed partią. Koncepcyjnym jest, by żywotne sprawy pracujących mas w mieście i na wsi stały się centralnym zagadnieniem naszej działalności.

Wyboru instancji powinniśmy dokonać w ten sposób, by zachować kontakt z oddzielnymi punktami.

Z. Bernard podkreślił, iż plenum C.K. posiada duże znaczenie jako aktywne ciało zbierające się często i określające linię działalności partii.

Następnie dokonano wyboru sekretariatu C. K. oraz Komisji Politycznej.

W skład sekretariatu weszli: I. Idelson, F. Ilanit, Z. Bernard, J. Ben-Aharon, J. Ba-

rzylaj, A. Białopolski, J. Dornicki (Judin), P. Weitz, R. Weintraub, J. Chazan, I. Tabenkin, I. Iechaki, M. Jaari, L. Lewite, Ch. Lamdan, J. Peterseil, A. Cizling, L. Kantor, J. Riffin, H. Rubin.

Jako zastępcy zostali wybrani: F. Bendori, M. Breinhendler, J. Lew. Dodatkowo trzej zastępcy zostaną wyznaczeni.

W skład Komisji Politycznej weszli: J. Idelson, F. Ilanit, M. Erem, M. Oren, J. Ben Aharon, Z. Bernard, J. Barzylaj, F. Bendori, J. Bentow, J. Galili, J. Dornicki (Judin), J. Chazan, I. Tabenkin, M. Jaari, J. Iechaki, A. Kohen, C. Lurie, D. Liwszic, J. Lew, B. Lin, L. Lewite, N. Nir, M. Sneh, El. Prai, I. Fajkowicz, J. Amit, A. Cizling, Sz. Kaplański, J. Riffin, B. Repetur, H. Rubin, A. Tarszisz.

Jako zastępcy zostali wybrani: Z. Abramowicz, Sz. Aszrowicz, Sz. Dreksler, I. Ber, R. Weintraub, Ch. Chajut, F. Tuwin, B. Rabinow, M. Talmi, N. Fridel.

C. K. upoważnił sekretariat do rozszerzenia składu redakcji prasy partyjnej partii.

Rozszerzenie składu redakcji „Al Hamiszar”

TEL-AVIV (Obsł. wł.). W lokalu redakcji organu Zjednoczonej Partii Robotniczej „Al-Hamiszar” odbył się wieczór powitalny z okazji przystąpienia do redakcji trzech członków d-ra M. Sneh, Sz. Drekslera i Z. Abramowicza.

Zagajając wieczór J. Amit oświadczył, iż obecnie urzeczywistniła się wizja zjednoczenia, do którego zmierzano w ciągu wielu lat. Podkreślił on, iż zadaniem „Al-Hamiszar” będzie usunąć różnice, które jeszcze pozostały i wykrystalizować nowy styl.

M. Sneh oświadczył, iż „gazeta jest probierzem zjednoczenia”. Wyraził on nadzieję, iż wspólnymi siłami uda się wypełnić ważną rolę pisma.

Sz. Dreksler stwierdził, że „we wielu sprawach byliśmy zjednoczeni już dawno, lecz tylko teraz przekroczyliśmy próg, oddzielający nasze dwa domy”. Wyraził on przekonanie, że gazeta wzbogaci się i stanie się bardziej popularną.

E. Prai wyraził nadzieję, iż „również nowi członkowie redakcji staną się w krótkim czasie patriotami dziennika”.

M. Bentow podkreślił, że wraz z rozszerzeniem redakcji, zwiększyły się również zadania pisma.

„Pracowaliśmy dotychczas jak jedna rodzina i tak będziemy kontynuowali nadal naszą pracę”. Pod koniec zabrali głos Z. Abramowicz, J. Jambor, oraz M. Fajwusz.

O SYTUACJI W ADENIE

LONDYN (Obsł. wł.). Z Adenu powrócił do Londynu członek parlamentu, Barnett Janner, wysłannik Związku Gmin Żydowskich w Anglii. Wyjechał on — jak już donosiliśmy — na żądanie gminy żydowskiej w Adenie, by zbadać sytuację w tym mieście po dwudniowych ekscesach antyżydowskich.

Podczas swego krótkiego pobytu Barnett Janner wyjaśnił szczegóły zajść i odbył szereg rozmów z przedstawicielami władz angielskich, przywódcami gminy żydowskiej i z wybitnymi przedstawicielami innych narodowości zamieszkujących Aden.

Życie gospodarcze

ZAOPATRZENIE W MATERIAŁY PĘDNE

W związku z trudną sytuacją, jaka wytworzył się w dziedzinie zaopatrzenia w materiały pędne, stwierdzono, iż uregulowanie tej kwestii zależy w pierwszym rzędzie od władz mandatowych.

Kilka towarzystw handlowych, w których był inwestowany kapitał angielski, po zwroceniu się do rządu londyńskiego — uzyskało drogą wyjątkową pewną ilość materiałów pędnych.

Związek plantatorów żydowskich powiadomił brytyjskie ministerstwo zaopatrzenia, iż nie będzie w stanie dotrzymać istniejącej umowy, jeżeli nie uzyska pewnej ilości nafty i benzynu. Ministerstwo brytyjskie wydało specjalną instrukcję, by zaopatrzyć żydowskich plantatorów w niezbędne materiały. Obiecano również Towarzystwu Energii Elektrycznej, iż okręty brytyjskie zaopatrzą je w materiały pędne.

DOSTATECZNE ZAPASY MASŁA, SERA I MROŻONEGO MIĘSA

Jak informują koła gospodarcze Tel-Awiwu, ilości masła i sera zamówione przez importerów — wystarczą na okres półroczny. Zamówiono również duże ilości mięsa konserwowanego.

W ostatnich dniach do Tel-Awiwu przybyło 150 ton mrożonego mięsa. W najbliższym czasie oczekuje się dalszych transportów tego mięsa, które zostaną wyładowane w porcie Tel-Awiwu.

100 TON CEBULI DLA TEL-AWIWU

Do Tel-Awiwu przybył transport 100 ton cebuli, który w dostatecznej mierze zaopatruje tutejszy rynek. Rada Miejska Tel-Awiwu ustaliła maksymalną cenę detaliczną 70 mil-sów za kilogram.

10.000 FUNTÓW NA BUDOWĘ SZPITALA DLA GRUŻLIKÓW

Rada Miejska Tel-Awiwu uchwaliła wysygnować 10.000 funtów na budowę szpitala dla gruźlików. Szpital ma być zbudowany przez Ligę dla walki z gruźlicą.

PRACE BUDOWLANE W BNEJ-BRAK

Mimo naprężonej sytuacji w kraju, prace budowlane w kolonii Bnej-Brak nie zostały przerwane. Prace związane z budową domów dla zdemobilizowanych żołnierzy kontynuowane są w szybkim tempie. Mieszkania przeznaczone są dla dwóch rodzin i składają się z dwóch pokoi, kuchni i pokoi słuźbowych. Koszty związane z budową każdego mieszkania wynoszą 540 funtów, 300 funtów pokrywa rząd, 50 funtów miejscowa Rada, a resztę — osadnik. Ziemia należy do KKL. Jednocześnie wykańcza się budowę domów dla miejscowych robotników. Przystąpiono również do budowy klubu dla młodzieży pracującej.

BARAKI DLA UCHODZCÓW POGRANICZNYCH DZIELNIC

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej Tel-Awiwu wysłuchano sprawozdania Ch. Halperna o sytuacji uchodźców żydowskich z pogranicznych dzielnic, których ilość wzrosła do 7.000. Referent zaproponował budowę baraków dla tymczasowego urzędzenia około 1.000 uchodźców, oprócz 500 stałych mieszkań. Jak przypuszczają, koszt budowy wyniosą około 200.000 funtów. Rada Miejska poleciła Ch. Halperinowi i D. Pinkasowi przedłożyć na następnym posiedzeniu szczegółowy plan w tej sprawie.

8.

— Jakże to kamienie tkwią w waszych kołczykach? Zauważyłem, że wywołały poruszenie na sali... — pyta łaskawie generał.

— To oczy żydowskie... — odpowiada służ-biście wyprężona Gertruda.

— Oczy żydowskie... — powtarza generał. — Hm... Ciekawe, bardzo ciekawe... Czy mogą obejrzeć je z bliska?

Gertruda nakłoniła małe swe ucho do twarzy generała — nie zapominając przy tym zwrócić powtórnie nóg i stuknąć po wojskowemu obcasami. Wielki mąż uśmiechnął się uprzejmie i długo a wnikliwie obserwował przez swój monokl oczy Mirele...

— Hm... Charakter oczu całkowicie utrzy-many... Nawet sieć żyłek krwistych... — generał nie mógł powstrzymać się od słów podziwu.

— Nieźle wykonane — zauważa fachowo profesor, sławny chirurg, który również oglądał kołczyki. — Sieć nerwów ocznych nienagannie zakonserwowana — dodaje po chwili, uzupełniając swą opinię z punktu widzenia niemieckiej nauki. — Ten, który to uskutecznił, posiada gruntowne wiadomości z dziedziny oftalmologii... Utrwalił w ten sposób oko ludzkie — wymaga niepośledniego kunsztu. Jestem pełen uznania...

— Mamy w naszym mieście prawdziwego mistrza w tej dziedzinie. Już od dłuższego czasu przejawiał on swój talent na polu

Szalom Asz

Przeład H. Safrina

Oczy żydowskie

konserwacji oczu zwierzęcych. Obecnie po raz pierwszy uczynił eksperyment z okiem ludzkim i trzeba przyznać, że udało mu się to w stu procentach — wyjaśnia panna Gertruda.

— Tak jest. Udało się znakomicie — potwierdza skwapliwie jeden z oficerów S. S.

— Nie będzie to dla mnie niespodzianką, jeśli z czasem rozwinię się u nas nowa ga-łaż przemysłu: oczu ludzkich, przeobrażonych w szlachetne kamienie. Dlaczegoż by nie? Będą one mogły wytrzymać konkurencję najpiękniejszych szafirów świata — powiada przysadzisty jegomość, z zawodu kupiec, zasłużony działacz nazistowski.

Podczas gdy generał obserwował z rosnącym zainteresowaniem kunsztowne kamienie w kołczykach Gertrudy i przysłu-chiwał się wywodom fachowców — mała dziewczynka żydowska skupiła się w minia-turowych punkcikach swych źrenic i śmiała się do wielkiego męża, napawając jego serce ciepłem i weselością. Nagle światło w czarnych punkcikach przygasało, zachmu-rzyło się, jak gdyby rozpuściła się w nich burza. Źrenice, jak za życia, spłynęły ku

powiekom i spozierały stąd błagalnym, niepo-mierna litość budzącym spojrzeniem... Zdawało się, że modła się o życie Mirele. Również białka oczu zmieniły się znienscka; delikatna pajęczyna żyłek spęczniała i na-biegła krwią, biel zwilgotniała, stała się płynną, jak gdyby rozluźniło się zwapnie-nie i ustąpiło miejsca lżawym jeziorem, w których kapały się piwne źrenice z czarnymi punkcikami — przenikając i niepokojąc serca ludzkie...

— Spójrzcie, jak zmienił się kolor ka-mieni — powiada generał von Wagner, śle-dząc intensywnie zmianę, jaka zaszła w oczach Mirele.

Zaledwie wypowiedział te słowa, salę opanowało dziwne, z paniką graniczące zamieszanie. Ci, którzy stali blisko drzwi, zaczęli bez ceremonii opuszczać dostojne zgro-madzenie. Nie liczone się więcej z obecnościami generała. Kobiety jęły szpazmować. Rozległy się głośne okrzyki, nawoływania po imieniu. Młody mężczyzna, stojący blisko generała, odwrócił się doń plecami i, pod-biegając do starszej damy, zawołał wystra-szonym głosem:

— Idziemy, matko!

Generał pobladł, nie mniej od oficerów swej swity. Przez chwile stał nieruchomo, obserwując otaczających go dysgrachy. Nie zdawał sobie jeszcze sprawy z tego, co zaszło, gdy rozleźło się przeciągłe wycie syren alarmowych.

— Do schronów! — wykrzyknął ktoś na sali.

Wkrótce potem zagrzmiąły złowieszcze, ogłuszające huki — jak gdyby setki piorunów skupiły się w jednej chmurze i prze-szywały powietrze...

— Amerykańskie bombowce... Verflucht! Pogaście światła! — zakomenderował ru-zany głos.

W ogromnej sali zalegały egipskie ciem-ności. Zastawione stoły posuwały się z ło-skotem padały na ziemię. Nogi trątały po głowach, potykały się o leżące ciała, splotywały się z rękoma... W mig okazała „Sala Schillera“, goszcząca w swych murach znakomitego generała i miejscową „elitę“, przeobraziła się w zakład dla obla-kanych, w którym furia, oswobodzeni z kaftanów bezpieczeństwa, szamocą się z widmem śmiertelnego strachu — tłocząc się w drzwiach i szukając drogi ratunku...

Do osób, szukających schronienia przed amerykańskimi bombowcami, należał również generał S. S. von Wagner i panna Gertruda, z oczyma Mirele w swych kołczy-kach.

(D. c. n.)

łańcuch prasowy

Dr ROTHOLEJN — Legnica — składa zł 1.000.

N. ENGELSBURG, wezwany przez P. MAJERA, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: lek. dent. B. Gurlinkla — Szczecin, H. Najgera — Szczecin, H. Wajtrauba — Szczecin, A. Ramlera — Szczecin.

M. RINGEL, wezwany przez LEIBLERA, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: A. Distlera — Wrocław, L. Batyckiego — Wrocław, B. Treinera — Wrocław.

Ob. PIOTRKOWSKI, wezwany przez ob. RADOMSKIEGO, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: H. Rozentala — Łódź, I. Rotberga — Łódź, J. Zajęca — Łódź, I. Szejmana — Łódź, Sz. Wiatra — Łódź.

ZASS — Wrocław, wezwany przez ob. GARBERA, składa zł 1.000 i wzywa: ZASS — Łódź, ZASS — Warszawa, ZASS — Kraków, ZASS — Gliwice, ZASS — Gdańsk, ZASS — Szczecin.

M. POMERANIEC, wezwany przez GARBERA, składa zł 3.000 i wzywa: ob. ob.: Stefanię Krajndler — Wrocław, J. Morgenszterna — Wrocław, S. Cajlingolda — Wrocław.

RAND J. składa zł 1.000 i wzywa ob. ob.: Ch. Randa — Kraków, M. Randa — Wrocław, I. Hausera — Kraków.

K. SZUSTER wezwany przez ob. GLASSA, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: Grünberga — Legnica, M. Lastera — Legnica, D. Tambora — Legnica, Ch. Weinbacha — Legnica, N. Wahrsagera — Legnica.

BLANKROT B. składa zł 1500 i wzywa ob. ob.: Patersznita — Bielawa, Grynbaum — Bielawa.

R. MITTELMAN wezwany przez ob. STU-DENT, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: D. Rauchwergera — Wrocław, Ritę Margolis — Piława, Ch. Rajza — Piława.

JULIAN ZYLBERBERG składa zł 1.000, PAWEŁ KRYGIER składa zł 1.000.

H. FRISZER składa zł 500 i wzywa ob. ob.: S. Stapiera — Katowice, P. Fasta — Katowice.

FRAJTAG wezwany przez KOSOWSKIEGO, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: M. Finkelmanna — Łódź, Sendowskiego — Łódź, Sendowskiego M. — Łódź, Klajnera — Łódź, M. Cienkonuga — Łódź, A. Bessera — Łódź.

L. KOSTMAN — Bytom, składa zł 500.

M. EKSTEIN — Bytom, składa zł 500.

Inż L. SZYPER — Łódź, składa zł 500.

M. TEMPELMAN wezwany przez KALTMANA, składa zł 200 i wzywa ob. ob.: C. Netzlera — Bielawa, Z. Sztarka — Bielawa.

KIRSZENCWAJG BASIA, wezwana przez J. SZNAJDERMANA, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: J. Rotblata — Jawor, Szwadrona, Jawor, mgr. Rajtera — Dzierżoniów, F. Basiuka — Bielawa, S. Bera — Wrocław.

KNOBEL SZ. wezwany przez W. KALTMANA, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: Milca — Dzierżoniów, N. Brenera — Bielawa, E. Fisz-bajna — Bielawa, J. Majstera — Bielawa.

D. HIMELFARB składa zł 200.

J. RAJSS składa zł 200.

REBEKA GODNIK wezwana przez S. GINZBURG, składa zł 200.

M. SOLNIC składa zł 500 i wzywa ob. Zajęmana — Dzierżoniów.

J. ROZENTAL wezwany przez ob. JEDWABNIKA, składa zł 300.

MELNIK — LUSTER wezwani przez PŁOCKIERA, składają zł 500 i wzywają ob. ob.: Zygsenlauba — Żary, B. Rapoport — Żary.

Dr B. S. wezwany przez tow. A. POZNAŃSKIEGO, składa zł 1.000.

Doktorostwu AURELI I EDWARDOWI LICHT z okazji urodzin córki najserdeczniejsze życzenia śle GOLDENZELOWIE (Szczecin)

Doktorostwu AURELI I EDWARDOWI LICHT z okazji urodzin córki serdeczne życzenia zasyła ZIOMKOSTWO STANISŁAWOWSKIE w Szczecinie

Ogłoszenia drobne

Dr. LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr. 6, 8 — 10, 4 — 6. Telefon 101-50 — powrót.

ROZENCWAIG JAKUB

Choroby jamy ustnej i zębów Zęby sztuczne. Korony porcelanowe, Łódź, Zachodnia 41 m. 3. Tel. 140-75.

Dr REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26, godz 2 — 7 po poł.

RUTYNOWANEGO BUCHALTERA poszukuje administracja „Mostów”. Zgłoszenia: Łódź, Kilińskiego 49, tel. 115-16 od godz. 9—14, 16—19.

Cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po zł 30. — W tekście zł 40. — Ogłoszenia zamieszczone uwzględniamy po uprzednim przekazaniu sumy przelanej jest za ogłoszenie, czna wraz z opłatą pocztową — 80 zł.

Mobilizacja społeczeństwa żydowskiego dla pomocy walczącemu jiszuwowi w Palestynie

WARSZAWA. — 29 stycznia br. odbyła się w Warszawie konferencja żydowskich partii politycznych oraz organizacji społecznych i młodzieżowych w sprawie proklamowania szerokiej akcji pomocy walczącemu jiszuwowi w Palestynie. Konferencję zagal przewodniczący

CKZP dr A. Berman, który zapelował do przedstawicieli społeczeństwa, o mobilizację wszystkich sił dla przeprowadzenia akcji propagandowej oraz zbiórkowej na rzecz Hagany — siły obronnej jiszuwu palestyńskiego. Następnie zebrani uczcili pamięć naszych braci poległych w walce

o realizację uchwał ONZ. Głos zabiera członek prezydium CKZP ob. Smolar, który odczytuje rezolucję plenum CK oraz odezwę do społeczeństwa żydowskiego w Polsce. Skolei przedstawiciele stronnictw politycznych oraz organizacji deklarują swój akces do proklamowanej akcji. Plk. dr Kahane oświadcza, iż akcja ta uzyska gorące poparcie Zrzeszenia Kongregacji Wyznaniowych. W imieniu Związku Literatów wystąpił red. B. Mark, który podkreślił konieczność zademonstrowania jedności całego społeczeństwa w akcji pomocy. Artysta M. Melman deklaruje imieniem Związku Artystów 50.000 zł. oraz dodaje do dyspozycji Komitetu dwie brygady artystów dla udziału w akademiach i imprezach.

„Kwiaty Oświęcimia“ — Z. Tołkaczewa dla abonentów „Mostów“

Administracji naszego pisma udało się uzyskać niewielką ilość egzemplarzy pięknego albumu rysunków, znanego malarza rosyjskiego Z. Tołkaczewa p.n.

„Kwiaty Oświęcimia“

Zinowij Tołkaczew dedykuje swój album

„Dzieciom wszystkich narodów, by nie zapomnieli...“

Album zawiera 26 rysunków i jest wydany na luksusowym papierze, w twardej oprawie.

Cena egzemplarza wynosi 500 zł. Zamówienia należy nadsyłać do administracji „Mostów“ wpłacając równocześnie należną sumę na konto PKO Łódź 4560.

Utworzenie Komitetu Obchodu 5-ej rocznicy powstania w getcie warszawskim

Na jednym z ostatnich posiedzeń prezydium Centr. Komitetu Żydów Polskich wybrano Komitet obchodu 5-tej rocznicy powstania w getcie warszawskim. W skład Komitetu weszli następujący członkowie CKZP: dr. A. Berman, M. Bittner, S. Fiszwund, I. Kacznik, St. Grajek, I. Falk, H. Smolar, H. Szner, Ch. Grosman, Sz. Langias i Rybak.

przygotowania do mających się odbyć uroczystości.

W teńorocznych uroczystościach wezmą udział przedstawiciele wszystkich ważniejszych ośrodków żydowskich w świecie. Akcja przygotowawcza obejmie w najbliższych dniach wszystkie ośrodki żydowskie w kraju, a także społeczeństwo polskie.

W czasie pierwszego posiedzenia prezydium Komitetu ukonstytuowało się w następujący sposób: przew. St. Grajek, sekr. S. Falk, kier. wydz. propagandy H. Smolar i kier. wydz. organizacyjnego — Ch. Grossman.

Na pierwszym posiedzeniu Komitetu na kreślono szereg planów w związku z obchodem oraz odsłonięciem pomnika Bojowników Getta. Omówiono również wstępne

Festiwal Kół Dramatycznych

przy bursach młodzieżowych na Dolnym Śląsku

W sobotę, 24 stycznia rozpoczął się w hali sportowej żydowskiej bursy we Wrocławiu festiwal kół dramatycznych przy Domach Dziecka na Dolnym Śląsku.

W programie artystycznym wykonano m. in. następujące numery: chór bursy z Kłodzka odśpiewał pieśń „Am Israel Chaj“, kolo dramatyczne przy bursie wrocławskiej wystąpiło z udanymi inscenizacjami, członkowie bursy studenckiej wykonali szereg recytacji.

Na początku festiwalu odśpiewano hymn polski oraz hymn partyzantów żydowskich, w wykonaniu orkiestry bielawskiej bursy. W prezydium zasiadli członkowie prezydium WKZ, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, kierownicy burs oraz delegaci szeregu instytucji kulturalnych i społecznych.

W bogatym programie festiwalu należy wymienić numery taneczne bursy legnickiej oraz inscenizację wykonaną przez członków bursy kłodzkiej.

Dłuższe referaty oraz powitania wygłosili ob. ob. Egit, Zawidowicz, G. Dua, Chmielnicki, Kraut, Mendelson, Lichtenstein.

Równocześnie została otwarta wystawa prac bursantów, obejmująca różne dziedziny m. in. przemysł radiotechniczny, wyrobki kooperatyw, etc.

Starcie w Kiriat Anavim

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Jak już pokrótce donosiliśmy, niedaleko Kiriat Anavim, na drodze Jerolim — Tel-Awiw, doszło do poważnych starć między bandami arabskimi a jednostkami Hagany.

z karabinów maszynowych. 4 członków Hagany zostało zabitych przez Anglików. Następnie wojsko rozbroiło oddział Hagany, który miał ewakuować rannych członków Hagany. Wywiązało się jeszcze jedno starcie, przy czym jeden policjant i czterech Arabów zostało zabitych.

Obecnie podajemy szczegóły tego starcia, które znów wykazało wielką zdolność obronną Hagany.

W wyniku walk w Kiriat Anavim poległo 10 Żydów, a Arabowie stracili około 50 osób.

Chcąc się zemścić za wysadzenie w powietrze arabskiego punktu oporu w Mount Castel, banda arabska w sile około 900 osób pod dowództwem „komendanta okręgu jerozolimskiego“, Abdull Kader Husseini wyruszyła o świcie 26 stycznia w kierunku Kiriat Anavim, by zająć to osiedle i przerwać komunikację na szlaku Jerolim — Tel-Awiw.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI WSTĘPJĄ DO HISTADRUTU.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). W ostatnich dniach stycznia odbyło się zebranie pracowników 17 wydziałów państwowych w Jerolimie. Rozpatrzono sprawę wstąpienia pracowników państwowych do Histadrutu. Wszyscy wypowiedzieli się, że kwestia ta jest żywotną, nie cierpiącą zwłoki i należy ją zrealizować w najbliższym czasie.

Wywiad Hagany dowiedział się o zamiarze Arabów i na wzgórzach w okolicach Kiriat Anavim zostały postawione silne stráže przednie. Jedna z jednostek Hagany złożona z 25 ludzi, natknęła się między Mount Castel i Beit Surik na Arabów i wszczęła walkę. Przez dwie godziny Hagana wstrzymywała napór Arabów, zadając im ciężkie straty.

Z ramienia Histadrutu w obradach wzięli udział Z. Niemirowski, Halperowicz i Gincburg.

Tymczasem przybyły oddziały wojskowe i rozpoczęły ostrzeliwanie Żydów i Arabów

Swoją akces zgłaszają również przedstawiciele Związku Kombatantów (P. Sztern), TOZ-u (dr Hirszhorn), Jointu (dr Walewski), Tow. Kultury i Sztuki (N. Sztachman).

W imieniu partii politycznych występują ob. ob.: D. Szapiro (Poalej-Syjon C. S. Hitachdut), Adler (Mizrachi), Falk (Bund), Cederbaum (Haszomer Hacaír), Zacharias (PPR), dr. Parnas (Iehud), St. Grajek i F. Herzberg (Zjedn. Partia Poalej-Syjon), Ch. Grosman (Wydz. Młod. CKZP) S. Fiszwund (Bund), red. Cyncynata (Poalej-Syjon C. S. Hitachdut).

Wszyscy mówcy podkreślili gotowość reprezentowanych przez nich organizacji do najaktywniejszego udziału w akcji. Zgrzytem w dyskusji były wystąpienia przedstawicieli Bundu, który nie omieszczał oskarżyć syjonizm polityczny o „powodowanie obecnych rozruchów“ i wyraził poparcie dla akcji „pomocy ofiarom rozruchów“.

Po zakończeniu dyskusji powzięto uchwałę o ukonstytuowaniu komitetu dla przeprowadzenia akcji. W skład komitetu weszli przedstawiciele wszystkich partii i organizacji. Końcowe przemówienie wygłosił dr Berman, wyrażając przekonanie, iż akcja pomocy Haganie stanie się dowodem mocnych więzi łączących żydostwo polskie z jiszuwem palestyńskim.

Z ŻYCIA PARTII HASZOMER HACAIR

SEMINARIUM PARTYJNE

Wydział Kultury i Propagandy CK partii Haszomer Hacaír przeprowadził w dniach od 17 — 27 stycznia w Łodzi seminarium partyjne. W seminarium wzięli udział aktywiści z oddziałów partyjnych w Sosnowcu, Bielawie, Szczecinie, Wrocławiu, Krakowie, Kłodzku, Dzierżoniowie itd. Zajęcia seminarium odbywały się w lokalu Domu Kultury Haszomer Hacaír w Łodzi. 70-cio godzinny program pracy obejmował tematy z dziedziny syjonizmu, marksizmu, literatury oraz zagadnień partyjno-organizacyjnych. Lektorami seminarium byli członkowie CK partii, członkowie Komedy Naczelnej, delegaci z Palestyny oraz zaproszeni wykładowcy. Odbyło się również spotkanie z kolegium redakcyjnym „Mostów“. Członkowie seminarium odwiedzili wystawę żydowskich malarzy oraz szereg innych imprez kulturalnych.

Seminarium zostało zakończone wieczorem dyskusyjnym z udziałem członków sekretariatu CK i delegatów palestyńskich.

KOMUNIKATY

Uwaga członkowie partii w Łodzi! W czwartek, dnia 5 lutego o godzinie 7.30 w lokalu przy ul. Kilińskiego 49 odbędzie ogólnie zebranie członków partii, na którym tow. I. Polakiewicz (Eja Szemer) wygłosi referat na temat: „O stanie bezpieczeństwa w Palestynie“.

Wstęp dla członków partii i sympatyków.

Komisja wyborcza do III-ciej Rady Krajowej, przy łódzkim oddziale partyjnym komunikuje, że listy kandydatów oraz spisy uprawnionych do głosowania znajdują się w biurze sekretariatu partii przy ul. Kilińskiego 49 codzień od godziny 6 — 9 wieczorem.

Komisja wyborcza przypomina, że prawo głosu zgodnie z regulaminem wyborczym mają jedynie ci członkowie partii, którzy uregulowali składki członkowskie do dnia 5 lutego 1948.

KOMISJA WYBORCZA.

Wymiarowe (za 1 mm szerokości i szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po zł 30. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że Redaktor: MAURYCY WEINTRAUB D-02318